Nr. 50. Lwów dnia 16. Grudnia 1899. Rok XXXII. Tom LXII.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
rocznie . . . . 4 złr. | półrocznie . . . . 2 złr.
w państwie austryackiem.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 5 złr. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 8 ct. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Okólnik
do Szanownych Rad wszystkich oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego gal.

Donosimy niniejszem że wyjednaliśmy u Wysokiego Wydziału Krajowego zezwolenie, żeby p. Dr. Tadeusz Rylski, zastępca kraj. inspektora mleczarstwa we Lwowie mógł być wzywany na walne zebrania Oddziałów Tow. Gosp. celem wygłaszania odczytów **o fabrykacyi masła na export.**

Ponieważ prawidłowy wyrób i uregulowany wywóz i zbyt tego artykułu mógłby krajowej produkcyi poważne przysporzyć korzyści, nie wątpimy, że Szanowne Rady Oddziałów zechcą zawczasu o terminie walnych zebrań, p. Dra Rylskiego zawiadomić i na nie go zaprosić, adresując do „**Biura mleczarskiego**" **w Wydziale krajowym.**

Komitet c. k. gal. Towarzystwa Gosp.

Fermy doświadczalne krajowej stacyi Chemiczno-rolniczej w Dublanach.

Wyniki doświadczeń z roku 1899.

Zestawił

Józef Mikułowski-Pomorski

kierownik Stacyi.

I. Zahajpol (ciąg drugi p. Nr. 49).

Dział A. Działanie nawozów sztucznych na ziemniaki.

Plony z morga w *q.*

	—	Superfosfat	Siarkan potasu	Siarkan potasu i superfosfat	Siarkan potasu i żużle
bez saletry . . .	93·9	110·9	100·6	99·4	97·4
saletry mniejsza dawka . . .	92·3	103·6	110·1	107·4	95·3
saletry większa dawka . . .	106·5	118·1	104·1	117·9	123·0
	97·2	110·5	104·9	108·2	105·2
1	2	3	4	5	6

1. Saletra działała tylko w większej dawce. Mniejsza dawka pozostała bez skutku, co wytłómaczyć sobie

możemy tem, że była daną zbyt wcześnie. Rośliny zużytkować jej nie mogły — więc została wypłukaną. Przy większej dawce dano drugą część saletry kiedy rośliny już były rozwinięte, mamy też wszędzie prawie (z wyjątkiem kol. 4.) podniesienie plonu, od 10—26 q.

2. Dodatek samego superfosfatu podniósł plon o 17 q.

Jak widzimy bez kwasu fosforowego plon ziemniaków nie mógł być wyższym nad 110 q., nawet przy dodaniu potasu i znacznych ilości azotu. Gdy porównywujemy rubrykę 1 i 2, działania kwasu fosforowego, staje się dla nas oczywistem, że żużle Thomasa działały dobrze.

3. Dodatek siarkanu potasowego podniósł plon, ale bez dodatku superfosfatu lub tomasyny, plon nie był wyższym nad 110 q.

Jeśli zestawimy uzyskane zwyżki plonów z kosztami nowożenia, to się przekonamy, że jedynie opłaciło się zastosowanie samego superfosfatu. Kosztem 8 złr. 30 ct. można było uzyskać 17 q. ziemniaków, czyli, że 1 q. wypadł po 52 ct.

Zawartość skrobi i suchej substancyi w ziemniakach:

Nawożenie:		Bez saletry: %	Saletry mniejsza dawka %:	Saletry większa dawka %:
—	skrobi	12·75	12·58	12·24
	s. subst.	20·46	20·10	19·70
Superfosfatem	skrobi	13·45	12·92	21·90
	s subst.	21·07	20·46	19·38
Siarkan. potasu	skrobi	13·45	13·45	12·4
	s. subst.	21·02	19·38	19·9
Siarkanem potasu i superfosf.	skrobi	14·04	13·18	12·92
	s. subst.	21·6	20·74	20·46
Siarkanem potasu i żużlami	skrobi	12·92	12·92	12·92
	s. subst.	20·46	20·46	20·46

Jak widzimy z podanych liczb, co do zawartości skrobi, kartofle na fermie zawierały uderzająco mało skrobi. Główną przyczyną tego była niezawodnie zaraza, która już w końcu lipca zniszczyła całkowicie nać. Inne odmiany kartofli uprawiane w Zahajpolu przedstawiają się nam dużo korzystniej, i tak: Magnum bonum zawierały 15·4% skrobi, Gorzelniak 20·3%, Zagłoba 19·9%; wina złego plonu skrobi leży więc i w odmianie „Oneida", która widocznie dla miejscowych warunków nie jest odpowiednią.

Niwa 2. pszenica jara.

Dział B. Wpływ gęstości siewu.

Plon z morga:

Siew rzędowy w ilości:	Ogółem:	Ziarna:	Słomy:	% Ziarna:
80 *kg.* na morg	2433 *kg.*	549 *kg.*	1884 *kg.*	22·5
50 „ „ „	2703 „	558 „	2144 „	20·7
40 „ „ „	2730 „	592 „	2138 „	21·7

Przy wysiewie 40 kg. rzędy były w odległości 20 cm., a przestrzeń pomiędzy rzędami wzruszano motyczkami, ręcznie. Jak widzimy z zestawionych liczb — gęstszy siew dał mniejszy plon słomy, siew rzadszy dał większy plon słomy, przy jednakowym lub nieco większym plonie ziarna. Przy przeglądaniu pszenicy posianej w rzędy ogrzebywane, uderzyła nas wielkość kłosa, lecz równocześnie spostrzegliśmy dużo kłosów niewykształconych. W latach następnych próbować będziemy, czy przez zgęszczenie roślin w rzędach nie da się otrzymać większej ilości ziarna. Dodatnim wynikiem tego doświadczenia jest uzyskanie pewności, że siew w odleglejsze rzędy połączony z ogrzebywaniem nie zmniejsza, lecz zwiększa plon; więc w każdym razie będzie korzystnym przez to, że większe odstępy, dopuszczające więcej światła zabezpieczają od wylegania, a ogrzebywanie przyczynia się do wygubienia chwastów. Koszt ogrzebywania wynosi na morgu 1·20 do 1·50 złr. (3 do 4 ludzi), co sowicie jest pokrytem zaoszczędzonem nasieniem.

Dział A. Wpływ nawożenia.

Plon z morga w *kg.*:

1. Nawożenie		I. Bez saletry:	ogółem	II. Saletry mniejsza dawka:	ogółem	III. Saletry większa dawka:	ogółem
2. bez nawozu	ziarna	**524**	2706	**443**	2803	**649**	3271
	słomy	2182		2360		2622	
3. Superfosfat	ziarna	**868**	3241	**543**	3264	**713**	3081
	słomy	2373		2722		3087	
4. Siarkan potasu	ziarna	**663**	2825	**656**	2762	**603**	3446
	słomy	2162		2106		2843	
5. Siarkan potasu i superfosf.	ziarna	**582**	2937	**612**	2981	**647**	3321
	słomy	2355		2369		2674	
6. Siarkan potasu i żużle	ziarna	**589**	3170	**584**	3444	**732**	4005
	słomy	2581		2860		3273	

1. Mniejsza dawka saletry pozostała prawie całkiem bez skutku, lub też wywołała obniżkę plonu ziarna. Dawka większa wywołała wszędzie skutek pokaźny. Tam gdzie brakowało kwasu fosforowego — działanie było głównie na słomę. Przy superfosfacie i żużlach Thomasa i siarkanie potasowym także plon ziarna został widocznie podniesionym.

Dodatek superfosfatu samego podniósł plon ziarna blisko o 344 kg. — słomy o blisko 29 kg. Dodatek samego superfosfatu do nawozu azotowego podniósł plon ziarna. Największy plon na wagę zebrano na saletrze, żużlach Thomasa i siarkanie potasowym, jednakże głównie w kierunku słomy

3. Dodatek samego siarkanu potasowego wpłynął korzystnie na plon ziarna.

Jeślibyśmy porównali koszt nawożenia z uzyskaną zwyżką plonów, to widzimy, że jedynie opłacało się zastosowanie samego superfosfatu. Kosztem 8 złr. 80 ct. uzyskano 344 kg. ziarna pszenicy i blisko 200 kg. słomy.

Niwa 3. bobik.

Dział B. Wpływ gęstości siewu.

Bobik wsianym był: 1) rzędowo po 120 kg. na morg, 2) rzędowo po 80 kg. na morg w odległości rzędów 20 cm. od siebie, 3) rzędowo 80 kg. na morg, w ten sposób, że dwa rzędy były zbliżone na 10 cm., a odległość do sąsiedniego rzędu z drugiej strony wynosiła 30 cm. Siew 120 kg. na morg był na warunki miejscowe zbyt gęstym, bo bobik miał skłonność wylegania.

Plon z morga:

Siew rzędowy:	Ogółem:	Ziarna:	Słomy:	% Ziarna:
120 *kg.* zwykły	3180	848	2332	26·7
80 „ „	2332	709	1623	30·45
80 „ w podwójne rzędy	1945	648	1297	33·3

Jak widzimy, najgęstszy siew dał największą ilość słomy i ziarna. Siew w podwójne rzędy dał, przy jedna-

kowej gęstości siewu, mniejszy plon, niż przy siewie w rzędy równoległe. To zmniejszenie plonu dotyczy jednak głównie słomy, % ziarna podniósł się znacznie. Cała niwa bobikowa była ogrzebywaną, lecz skutek ogrzebywania, t. j. czyste utrzymanie roli, najlepiej był osiągniętym przy większych odstępach rzutów bobiku.

W bobiku wyrządziły dosyć znaczne szkody owady niszczące młode rośliny.

Dział A.

Na dziale tym popełniono błąd przy zasiewie; zamiast zasiać całą przestrzeń jednostajnie, zasiano poletka 1—7 po 120 kg., poletka 8—21 po 80 kg. Siew na całości rzędowy. Wskutek tego plony poletek nie dadzą się porównać pomiędzy sobą, musimy je traktować sobno.

Plon z morga w kilogramach:

1. Nawożenie		I. Bez saletry wysiew ziarna 80 kg.:	ogółem	II. Saletry 200 kg. wysiew ziarna 80 kg.:	ogółem	III. Saletry 100 kg. wysiew ziarna 120 kg.:	ogółem
2. bez nawozu	ziarna	777	2609	596	2048	949	3469
	słomy	1832		1452		2520	
2. Ssuperfosfatem	ziarna	695	2578	633	2348	632	2532
	słomy	1883		1715		1900	
4. Siarkanem potasu	ziarna	596	2417	691	2302	762	2993
	słomy	1821		1611		2231	
5. Siarkanem potasu i superfosfatem	ziarna	695	2578	748	2993	753	3108
	słomy	1883		2245		2355	
6. Siarkanem potasu i tomasyną	ziarna	884	3177	633	2463	1151	4282
	słomy	2293		1850		3131	

1. Saletrę zastosowaliśmy rozmyślnie, mając głównie cele demonstracyjne na oku. Wskutek popełnionego błędu, nie mamy na dziale A. poletek „bez nawozu“ zasianych 120 kg. bobiku. Możemy dla porównania z pewnem zastrzeżeniem, użyć liczb działu B. Tam przy tej gęstości siewu zebrano plon 3180 kg., w czem 848 kg. ziarna, 2332 kg. słomy. Na dziale A, przy mniejszej dawce azotu zebrano plon 3469 kg. w czem 949 kg. ziarna i 2520 kg słomy. Przy rzadszym siewie, bez nawozu zebrano plon 2609 kg., w czem 777 kg. ziarna i 1832 kg. słomy. Przy tej samej gęstości siewie i większej, więc dwukrotnej dawce saletry zebraliśmy plon 2048 kg., w czem 596 kg. ziarna, 1452 kg. słomy. Pierwsza dawka saletry daną była 15. kwietnia, druga dawka saletry daną była 22. maja. Jeśli porównamy liczby I i II szeregu tablicy to spostrzeżemy, że z wyjątkiem kolumny 5 — wszędzie występuje, to ujemne działanie drugiej dawki saletry.

W jaki sposób możemy sobie tłómaczyć ten ciekawy fakt? Otóż przypuścić możemy, że mniejsza dawka saletry działała korzystnie dla tego, że dostarczyła pokarmu młodym roślinom bobiku, zasiliła je w pierwszem stadyum rozwoju. Powtórzona dawka saletry usunęła potrzebę wytworzenia bulwek korzeniowych, a wskutek tego bobik, który ją otrzymał nie był w stanie asymilować wolnego azotu powietrza, więc wskutek tego nie był w możności wyprodukować tyle materyi organicznej, co ten, który przy skąpszym pokarmie azotowym w ziemi, zmuszonym był do samodzielnego zaspakajania swych potrzeb.

2. Dodatek kwasu fosforowego, samego (superfosfatu) nie okazał się skutecznym, albo też nawet działał ujemnie na plon. Siarkan potasowy sam, lub z superfosfatem nie działał, aż dopiero przy dodatku saletry. Lepiej od superfosfatu działały żużle Thomasa w kombinacyi z siarkanem potasowym. Największy plon dało nawożenie żużlami Thomasa, siarkanem potasowym i mniejszą dawką saletry.

	Ziarna:	Słomy:
Zebrano na tym nawozie	1151 kg.	3131 kg.
„ bez nawozu na dziale B.	848 „	2332 „
Zwyżka plonu	263 kg.	799 kg.

Niwa 4. jęczmień.

Dział B. Wpływ gęstości siewu.

Jęczmień (Imperial selekcyonowany przez rządcę p. Bezeka).

Plon z morga:

Siew rzędowy:	Ogółem:	Ziarna:	Słomy:	% Ziarna:
110 kg. zwykły	3237	1294	1942	39·9
50 „ „	3092	1236	1856	39·9
40 „ we dwa rzędy zbliżone na 10 cm. odległość pomiędzy podwójnemi rzędami 30 cm.	3476	1034	2473	29·8

Zmniejszenie gęstości siewu ze 110 kg. na 50 kg. bardzo mało co wpłynęło na plon w ogóle, nie zmieniło stosunku ziarna do słomy. Siew w podwójne rzędy dał więcej słomy, mniej ziarna, czyli był mniej odpowiednim dla jęczmienia. W każdym razie czynnik ten jest dla nas bardzo ważnym, bo nas przekonywuje, że przez siew w rzadsze rzędy, umożliwiające ogrzebywanie — nie potrzebujemy się obawiać zmniejszenia plonu słomy.

Dążyć tylko musimy do tego, aby wypośrodkować sposoby pozwalające zwiększyć ilość ziarna, więc przedewszystkiem musimy próbować zwiększyć gęstość ziarna w rzędach.

Dział A.

Gęstość siewu na całym dziale 110 kg. na morg.

Plony z morga w kg.:

1. Nawożenie		I. Bez saletry:	ogółem	II. Saletry 100 kg.:	ogółem	III. Saletry 200 kg.:	ogółem
2. —	ziarna	1150	3153	1212	3332	1198	3555
	słomy	2003		2120		2357	
3. Superfosfafatem	ziarna	1080	3145	1413	3435	1312	3460
	słomy	2065		2022		2148	
4. Siarkanem potasu	ziarna	1167	3074	1450	3450	1301	3527
	słomy	1907		2000		2226	
5. Siarkanem potasu i superfosfatem	ziarna	1287	2894	1499	3585	1347	3610
	słomy	1607		2096		2263	
6. Siarkanem potasu i tomasyną	ziarna	1478	3550	1662	3925	1519	4197
	słomy	2072		2263		2678	

1. Jeśli porównamy działanie saletry, to zauważymy wszędzie, że wywarła ona skutek, lecz większa dawka bardzo mało co większy, jak dawka mniejsza a przytem wszędzie, przy dawce większej mamy zmniejszenie plonu ziarna. Dla jęczmienia danie drugiej dawki saletry 22. maja było zbyt późne, pobudzało wytwarzanie części wegetatywnych, a tem zmniejszyło plon ziarna

2. Dodatek superfosfatu — podniósł plon ziarna, jeśli równocześnie nawieźliśmy azotem. Tak samo działał jednostronny dodatek siarkanu potasowego.

3. Siarkan potasowy z kwasem fosforowym działał więcej jak każdy z tych nawozów osobno. Żużle Thomasa działały lepiej jak superfosfat.

	Z morga: Ziarna:	Słomy:
Zebrano na siarkanie potasowym, żużlach Thomasa i saletry mniejszej dawce	1662 kg.	2263 kg.
Bez nawozu	1150 „	2003 „
Zwyżka . . .	512 kg.	260 kg.

512 $\times$ 6 ct. = 30·72 złr $\times$ 1·30 (= 260 $\times$ 0·5 ct.) = 32·02 złr., koszt nawożenia 25·30 złr., zysk 6·72 złr.

Streszczając wyniki które dały nasze tegoroczne doświadczenia na fermie w Zahajpolu znajdujemy:

1. Gleba fermy zahajpolskiej jest w dobrej kulturze. I bez nawozu zebrano znaczne plony. Obornik dany na wiosnę nie podniósł plonu kartofli. Wapnowanie pozostało bez skutku na plon kartofli. Działanie nawozów sztucznych przejawiło się na wszystkich roślinach. Dając saletrę przy siewie, daliśmy ją dla kartofli i pszenicy jarej zbyt wcześnie. Dając drugą dawkę saletry 22. maja, daliśmy ją zbyt późno dla jęczmienia. Na bobik wpłynęła korzystnie mniejsza dawka saletry. Dawka powtórzona 22. maja wywołała ujemny rezultat.

Superfosfat dodany jednostronnie, działał korzystnie na plon kartofli, a również na plon ziarna pszenicy jarej. Łącznie z saletrą działał korzystnie na plon ziarna przy pszenicy jarej i jęczmieniu. Siarkan potasowy sam i z saletrą działał korzystnie na kartofle, a również na plon ziarna przy pszenicy jarej i jęczmieniu.

Siarkan potasowy z kwasem fosforowym, same, działały bardzo silnie na bobik i jęczmień. W połączeniu z saletrą działały silnie na wszystkie rośliny naszego płodozmianu. Żużle Thomasa działały skuteczniej od superfosfatu, choć dane na wiosnę. Zwrócić musimy uwagę na to, że dając nawóz fosforowy daliśmy na morg 27·6 kg. w superfosfacie, na 46 kg., któreśmy dali w żużlach, czyli na 100 cz. jednego, 166 cz. drugiego. Działanie kwasu fosforowego żużli widocznie było silniejszem, co dowodzi że ten sam skutek można osiągnąć taniej żużlami Thomasa.

Na podstawie doświadczenia tegorocznego wskazać możemy, że prawdopodobnie zastosowanie superfosfatu samego lub z obornikiem pod kartofle i pszenicę jarą; a żużli Thomasa i siarkanu potasowego pod jęczmień i bobik będzie odpowiedniem na glebie Zahajpola i jego okolicy. Dokładniejsze zbadanie tych kwestyi pozostawić musimy doświadczeniom przyszłym.

2. Doświadczenie nasze nad gęstością siewu i sposobami uprawy wykazały: a. że metoda uprawy kartofli Łuniewskiego nie dała żadnych korzyści, czem jednak zrażać się nie będziemy, i w następnym roku obejmiemy ją programem naszych doświadczeń.

b. Co do gęstości siewu i ogrzebywania zbóż, to musimy zaznaczyć, że za cel naszych doświadczeń w tym kierunku postawiliśmy sobie wykryć w jaki sposób zapobiedz tak powszechnemu wyleganiu zbóż na Pokuciu, oraz w jaki sposób podnieść stosunek ziarna do słomy?

Doświadczenia nasze przekonywują, że bardzo rzadki siew podniósł nawet ogólny plon pszenicy jarej i jęczmienia, obniżając jednak równocześnie plon ziarna. Przy bobiku największy plon ziarna i słomy zebrano przy najgęstszym siewie, podwójne rzędy obniżyły ogólny plon przy bobiku, lecz zwiększyły % ziarna; przy jęczmieniu wnioskować nie możemy o wpływie rzędów podwójnych, bo równocześnie z tym siewem obniżono gęstość siewu. W tych warunkach zebrano więcej słomy mniej znacznie ziarna (o 10%). Na tem miejscu zaznaczyć musimy, że według naszych obserwacyi jęczmień Imperial jest dużo odpowiedniejszym dla Pokucia od Hanny i odmian jęczmienia Chewalier.

Że ogrzebywanie zbóż łącznie z rzadszym siewem w rzeczywistości zapobiegnie wyleganiu zbóż na Pokuciu, na to możemy mieć nadzieję, nie tylko na podstawie naszych doświadczeń, ale możemy uważać tę kwestyę poniekąd już za zbadaną przez praktykę p. Biskupskiego w Gwoźdźcu. Mieliśmy sposobność oglądania jego pięknej pszenicy na kilkudziesięciu morgach, sianej w rzędy o większych odstępach i ogrzebywanej ręcznie i nie widzieliśmy nigdzie zboża wyległego. Pozostaje nam jednak jeszcze w tym kierunku wiele do zrobienia, a przedewszystkiem też zbadanie pokrewnej z tą kwestyą, mianowicie w jaki sposób podnieść procent ziarna? I tu do pewnego stopnia wpływać możemy gęstością siewu, o czem wymownie nas przekonywują liczby doświadczenia, które p. dyrektor Cholewa był łaskaw przeprowadzić w Horodence. Doświadczenie to wykonano z owsem, obsiewając rozmaicie gęsto parcele o powierzchni 114 m^2 owsem o wadze hektolitra 46 kg. i wadze 1000 ziarn = 29·5 gr. Zbiór przedstawia nam się jak następuje:

L.	Wysiew na morg kg.	Wysiew na *ha* kg.	Plon z morga: ziarna q.	Plon z morga: słomy q.	Plon z morga: ogółem q.	Stosunek słomy do ziarna jak 100 do:	Waga hektolitra kg.	Waga 1000 ziarn gr.
1	46	80	9·1	45·4	54·6	20·0	30·2	20·0
2	57·5	100	10·1	48·5	58·6	20·8	31·6	20·4
3	69	120	12·6	56·3	68·9	22·4	33·8	22·8
4	80·5	140	15·6	54·0	69 6	29·0	35·9	24·6
5	92	160	13 1	53·0	66·1	24·7	35·9	24·5
6	103·5	180	13·1	51·5	64·6	25·5	35·8	24·0
7	115	200	12·6	51·2	63·8	24 6	32·2	21·2
8	126·5	220	11·6	51·2	62·8	22·6	30·0	19·8

„Owies na parcelkach Nr. 1 i Nr. 2, rzadko posiany posiadał ogromnie bujną, grubą słomę, liść bujny nader szeroki, silnie się krzewił, wskutek tego bardzo niejednostajnie dojrzewał, zaś na parcelkach 7, 8, najgęściej posianych był stosunkowo niski, z słomą delikatną i w znacznej części wyległ. Na parcelkach Nr. 3, 4, 5, 6, stał owies aż do dojrzenia chociaż różnica w delikatności słomy na polu i tu widoczną była“. Okres wegetacyjny trwał od 19. marca do 5. sierpnia razem 139 dni. Mało co różniące się plony według wagi ogólnej zebrano przy siewie 69, 80, 5 i 92 kg. na morg. Największy plon i najlepszego ziarna zebrano przy gęstości siewu 80·5 kg. na morg.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

XII Posiedzenie komitetu Towarzystwa gospodarskiego galic. z dnia 9. grudnia 1899 r.

Przewodniczył: Hr. Stadnicki Stanisław.

Obecni: PP. Br. Brunicki Julian, ks. Czartoryski Witold, Frommel Juliusz, Langie Tadeusz, Onyszkiewicz Mieczysław, Dr. Pilat Tadeusz, Ks. Sapieha Władysław, Schnell Oskar, Dr. Skałkowski Tadeusz, Dr. Szyszyłowicz Ignacy, Dr. Miczyński Kazimierz i sekretarz p. F. Skrochowski.

PP. Cielecki i Tyniecki usprawiedliwili swoją nieobecność.

Hr. Przewodniczący otwierając posiedzenie poświęcił kilka słów serdecznego żalu i hołdu pamięci Franciszka Smolki, który w czasach dla Towarzystwa najcięższych 1859—65 zasiadał w komitecie, był tegoż prezesem i obowiązki swe gorliwie spełniał. Zgromadzeni wysłuchali stojąc tej przemowy i uchwalono jednogłośnie ten wyraz żałoby zapisać do protokołu.

P. Schnell imieniem sekcyi hodowlanej przedstawił sprawy następujące:

1. W sprawie zużycia subwencyi przeznaczonej na urządzanie gnojarń wzorowych w gospodarstwach włościańskich – uchwalono – ogłosić w „Rolniku" by Oddziały starały się zachęcać do urządzenia dobrych gnojarń z dodatkiem, że z funduszu tego mogą być również premiowane stajnie odpowiednio urządzone w których bydło trzymane być może na nawozie.

2. W załatwieniu podania br. Brunickiego z Podhorzec uchwalono rozszerzyć tegoż chlewnię centralną dokupnem jeszcze czterech loch i knura za granicą — również i inne chlewnie centralne mają być zwiększone na 6—8 loch. Materyał rozpłodowy zamówiony za granicą -- ma być przed zakupnem dokładnie zbadany przez Inspektora hodowlanego.

3. Zatwierdzono następujące chlewnie zarodowe:

U pp. Strzeleckiego w Łaszkowie, Kościeleckiego Jana, Serbinowicza Michała i Krzeczkowskiego Jana w Zubrzy, Oddział lwowski, u Grodzickiego Stanisława w Bziance, Gołkowskiego Stanisława w Tyrawie wołoskiej Oddział Sanok, u Maniewskiego Maryana w Bajkowcach Odddz. Tarnopol, Mniszka Mieczysława w Skwarzawie nowej Oddz. Żółkiew.

4. Zatwierdzono stacyę knura u Dmytra Kuśnierczuka w Tyśmieniczanach, Oddz. Stanisławów.

5. Zatwierdzono stacyę tryka rasy angielskiej u p Abrahamowicza Eugeniusza w Targowicy, Oddział podolski.

6 Zatwierdzono 3 subwencye na wzorowe gnojarnie w Oddz. nadwórniańskim jakoteż udzielenie premii jednej stajni murowanej tamże.

7. Na wniosek sekcyi podniesiono cenę prosiąt z chlewni centralnych w ten sposób, że cena kilograma żywej wagi do wieku czterech miesięcy skończonych będzie odtąd 70 centów — starsze prosięta będą mieć cenę jak dotąd 60 centów za takiż kilogram

Z kolei Ks. Czatoryski imieniem sekcyi chowu koni przedstawił sprawy następujące:

1. Kooptować do sekcyi pp. hr. Dzieduszyckiego Władysława z Jezupola i p. Zakrzewskiego Jana -- sekretarza sekcyi.

2. Udzielić stacyi na Huculszczyźnie, na której stanowić będzie ogier Korrekt — subwencyi w kwocie 100 złr. rocznie.

3. Stacyę ogiera która miała być w Myszkowcach (Oddz Sanocki) przenieść do p. Boguckiego w Czarnokońcach (Oddz. Podolski)-

4. Zarządać od c. k. Namiestnictwa aby starostwa zawczasu i należycie tak gminy jak i obszary dworskie zawiadamiały o terminach licencyonowania ogierów. Wszystkie powyższe wnioski zatwierdził komitet.

Dr Pilat imieniem sekcyi ekonomicznej referował w sprawach wychodźtwa robotników rolnych za granicę — i urządzenia pośrednictwa w pracy, -- poruszonych przez Radę Od. Stryjsko Żydaczowskiego. Przedstawiwszy sprawę wyczerpująco w dłuższem przemówieniu zakończył je referent następującymi wnioskami:

1. Doradzać rolnikom zastosowania do robót gospodarskich, o ile to możliwe i opłaca się, maszyn, zastępujących robotę ręczną.

2. Doradzać najusilniej w interesie tak pracodawców jak i robotników wprowadzenia, względnie rozszerzenia pracy akordowej, która w rolnictwie jeszcze większe ma uzasadnienie niż w przemyśle

3. Starać się, aby towarzystwa rolnicze urządzały biura pośredniczące w wyszukaniu robotnika, względnie pracy, między robotnikami rolnymi i służbą folwarczną a między pracodawcami wewnątrz kraju.

4. Ułożyć formularze kontraktów między pracodawcami a sezonowymi robotnikami z uwzględnieniem stosunków poszczególnych okolic kraju; formularzy, któreby w słuszny sposób zabezpieczyły interesa obu stron.

5. Rozpocząć akcyę w tym kierunku, aby niektóre święta obydwu obrządków dalej odpusty i prażniki ile możności na niedzielę były przełożone.

Po przeprowadzeniu długiej dyskusyi – w której prócz referanta zabierali głos: pp. Frommel, Brunicki, Wiesiołowski, hr. Stadnicki, ks. Sapieha i Onyszkiewicz zapadły uchwały:

1 Ogłosić referat Dr. Pilata w Rolniku i wezwać Rady Oddz. Towarzystwa by sprawę tę na walnych zgromadzeniach przedyskutowały — wyniki zaś tych obrad komitetowi zakomunikowały.

2. Sekcya ekonomiczna dobrawszy sobie kilku członków sekcyi rolniczej zajmie się wypracowaniem formularzy do kontraktów między pracodawcami a robotnikami.

Dr. Szyszyłowicz imieniem sekcyi rolniczej referował sprawę subwencyi udzielić się mającej br. Brunickiemu w Podhorcach na sprowadzenie drzewek owocowych z Francyi od znanego hodowcy Balteta; a mianowicie jabłoni odpowiednich do produkcyi jabłecznika i czereśni do fabrykacyi kirszu, celem wypróbowania wytrzymałości i zdolności aklimatyzacyjnej różnych sort tych drzew — sadząc takowe przy drogach. Uchwalono udzielić na ten cel kwotę 100 złr. w. a. pod warunkiem, że br. Brunicki zobowiąże się oddać komitetowi w swoim czasie 150 sztuk szczepów z jednoroczną koroną i że co roku przesyłać będzie dokładne sprawozdanie o próbach z tymi drzewami przez niego przeprowadzonych. Następnie Komitet zatwierdził przez sekcyę rolniczą projektowane urządzenie dwóch kursów sadowniczo-ogrodniczych dla nauczycieli kursów dopełniających — wiosennego w Stanisławowie i jesiennego w Nadwórnie - przyczem uchwalono odnieść się do Rady szkolnej kraj. z zapytaniem czy? i o ile? do opędzenia kosztów tych kursów zechce się przyczynić.

W końcu pan Tadeusz Langie imieniem sekcyi mleczarskiej przedstawił petycyę gminy Barysz licznymi opatrzoną podpisami o wyjednanie u ministerstwa rolnictwa centryfugi i innych przyrządów dla zakładającej się tamże spółki mleczarskie. Uchwalono petycyę tę poprzeć jak najusilniej. Spółka ta będzie pierwszą tego rodzaju spółką we wschodniej Galicyi; następnie na wniosek sekcyi mleczarskiej uchwalono zawiadomić Rady posłów naszego Towarzystwa, że na każdorazowe wczesne zgłoszenie się tychże gotów jest Dr. Rylski przyjechać na walne zebranie Oddz. i wygłosić tamże odczyt o fabrykacyi masła na export; wreszcie referent zaproponował kooptacyę na członka do sekcyi mleczarskiej p. Władysława Kraińskiego -- co komitet jednogłośnie uchwalił.

KORESPONDENCYE.

W Rolniku z dnia 2. grudnia, Nr 48. umieszczoną została korespondecya w sprawie trzymania nawozu pod bydłem. Z obowiązku poczuwam się do nakreślania kilku słów w tej kwestyi.

Szanowny autor tego artykułu twierdzi, iż nauka z praktyką ręce sobie podały. Niema wątpliwości, iż innego lepszego sposobu niema; w tym względzie sądzę, iż każdy słuszność przyzna, nie myślę też ze swej strony przeczyć, bo bez kwestyi jako nawóz, jest najlepszym nawóz z pod bydła długo niewyrzucany, naturalnie jeśli się z nim prawidłowo postępuje. W przeciwnym razie znajdują się i tu ujemne strony.

Nie mogę się zgodzić na to, by nawóz trzymany pod bydłem nie wpływał ujemnie nawet przy najkorzystniejszych warunkach na stan zdrowotny bydła i wcale nie jestem o tem przekonanym długoletniem doświadczeniem szanownego autora; jeśli jednak uwzględnimy, że u nas w kraju panuje wiele chorób różnego rodzaju, jak karbunkuł, motylica, zaraza pyska i racic nadto i od gruźlicy nie jesteśmy wolni, to nie wiem, czy trzymanie nawozu pod bydłem należy tak bardzo zachwalać. Pozostawiam odpowiedź na to powagom fachowym weterynaryi, i te powinny wyczerpująco tu swoje zdanie wyjawić, ja zaś ze swej strony przestanę tylko na niektórych uwagach i zapytaniach. Nawóz w stajniach może po pierwsze ten tylko trzymać, czyja stajnia ma choć w przybliżeniu odpowiednią wysokość; po drugie, kto ma dostateczną ilość podściółki. Jak ma sobie poradzić ten, któremu od czasu do czasu brak podściółki, albo taki, czyja stajnia jest niską, a na razie na wybudowanie innej niema odpowiednich funduszów? Tym bardziej wolno mi się o to spytać szanownego autora, bo w pierwszym rzędzie wspomina o mniejszych gospodarstwach, a przecie wiadomo, że w tych małych gospodarstwach tak trudno o dobrą stajnię, raz, że ze zwyczaju niskie i wadliwe się stajnie buduje, często zaś z braku funduszów skleja się byle jak, byle tylko bydełko można pomieścić.

Jak z początku zaznaczyłem, iż nikt nie przeczy wyższości nawozu z pod bydła dla samego nawozu, tak wątpię, czy mi ktoś będzie w stanie udowodnić, by nawóz trzymany pod bydłem już nie powiem dodatnio wpływał na zdrowie bydła, ale aby nie wpływał ujemnie, i tu bym się może zupełnie zgodził na to, iż kto bydło trzyma jako rzecz podrzędną podporządkowaną pod gospodarstwo rolne, w takim razie zupełnie słusznie postąpi, trzymając nawóz w stajni.

Kto jednak prowadzi chów bydła rozpłodowego i komu na tem zależy, by takowe było zdrowe i wolne od wszelkich, ujemnie działających na jego zdrowotność, czynników, ten pewnie nie poświęci bydła nawozowi, ale raczej jakiś procent pierwszemu. Kto trzyma na nawozie woły opasowe, robocze, zresztą jakąś nawet część jałownika, zgoda, ale nigdy krów i cieląt bym sam nie trzymał, ani drugiemu to czynić nie radził. Dlatego właśnie większa własność może sobie prędzej na to pozwolić aniżeli mniejsza, szczególnie włościanie, u których te tak wzgardzone i wyśmiane gnojarnie wzorowe, znakomite oddają usługi. Mógłbym i ja tu zastosować dwuwiersz którym szanowny autor zakończył, bo zaprawdę, gdyby choć jedną taką wzorową gnojarnię zobaczył, to możeby tak potępiająco się o nich nie wyrażał. Że wzorowa gnojarnia nie stoi na przeszkodzie wzorowej stajni, to nieulega kwestyi i kogo na taką stać to i owszem, nawet bardzo pocieszającym objawem jest zacytowany przez p. dyrektora A. Swierzawskiego Wawrzyniec Byk, który ma podobną stajnię i wedle wskazówek i nauki z nawozem postępuje, tylko wprzód wartoby się przyglądnąć temu bydłu, które w niej stoi.

Dlatego sądzę, że ta kwestya nie tak gorąco powinna być traktowaną; jedno zachwalane jako nieomylne: drugie z kretesem potępione, lecz zimno bez uprzedzeń zastanowić się pro i contra, podajmy próby doświadczalne a sąd będzie łatwy później, bo sprawa sama o sobie go wyda. Radbym uniknął kwestyi drażliwej dla tego nawiasem poruszę o nią, a to: Skąd się wzięły owe choróbska u bydła rogatego i skąd one do nas przeniesione zostały? —

— Jak i i dlaczego? —

— Na to sądzę każdy nieuprzedzony łatwo znajdzie odpowiedź. —

Najmocniej przepraszam szan. Redakcyę, że ośmielam się zapełniać mojem pismem Rolnika, lecz poczuwam się do tego obowiązku jako instruktor chowu bydła i nigdy nie życzyłbym krajowi, by podporządkowywał dobro bydła wartościowego pod dobroć nawozu o pewien procent lepszego.

Grzegorz Głuchowski.

KRONIKA.

Ostrzeżenie. Ogłoszenia o „Olbrzymim Owsie“ rychliku nadawane co roku do wielu pism rolniczych, krajowych i wiedeńskich przez tak zwane „Towarzystwo ogrodnicze we Vilshofen“ w Bawaryi albo przez p. Fürst'a we Vilshofen są obliczone na łatwowierność rolników i wprost kłamliwe, ów wysoko zalecany owies okazał się bardzo lichym gatunkiem, nie wytrzymującym porównania ze znanemi innemi sortami. Wobec tego ostrzegamy zawczasu naszych czytelników przed temi ogłoszeniami.

Zbiory w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej wynoszą podług urzędowych sprawozdań za listopad b. r. jak następuje: Tegoroczny zbiór pszenicy 516 milionów buszli (1 buszel $= 35^1/_4$ litra) wobec 675 milionów w r. przeszłym; kukurudzy zebrano 2056 mil. buszli (w poprzednim r. 1924 mil.); owsa zebrano 786 mil. buszli w poprzednim r. 730 mil.) Zbiór pszenicy wypadł zatem o 159 mil. buszli niżej, podczas gdy zbiór kukurkday był tak obfity jakiego dotąd wogóle nie notowano jeszcze. Podobnie i zbiór owsa wypadł świetnie. Przedni plon kukurydzy był 25·2 buszle z akra (tj. 21·7 *hl.* z *ha.*) podczas gdy w r. poprzednim wynosił tylko 24·8 bunli w 1897 r. 23·7 a w przecięciu dekady 24 buszle z akra.

Sprawozdania o cenach produktów. Węgierski minister rolnictwa zarządził aby specyalni refenci dla rolnictwa, w poszczególnych okręgach zdawali sprawozdania, każdego 1. i 15 dnia w miesiącu, o ruchu cen produktów rolniczych, mianowicie zboża i paszy, W szczególności nacisk położono na pszenicę, żyto, jęczmień, owies, kukurudzę, proso, rzepak, lucernę, koniczynę nasienną siano i słomę. Podług możności ma się zwracać uwagę na wielkość zapasów i na stosunki handlu miejscowego.

Konkurs na najlepszy sposób cechowania zwierząt hodowanych. W każdej gałęzi hodowli jest stosowne cechowanie, znaczenie, zwierząt koniecznością nie dającą się ominąć, zwłaszcza przy prowadzeniu oficyalnych ksiąg hodowlanych. Cechowanie ma być takie aby zawsze bez żadnej wątpliwości można było rozpoznać czy dane zwierzę jest właśnie tym osobnikiem, za który się je podaje; inaczej bowiem wszelkie rodowody nie mają wartości. Pomimo wielkiej potrzeby takiego cechowania, nie wynaleziono dotąd środka zupełnie zadowalniającego któryby ogólnie mógł być przyjętym. Temu brakowi chcąc zaradzić ogłosiło niemieckie Towarzystwo rolnicze konkurs na najlepszy sposób cechowania z terminem zgłoszeń po dzień 28 lutego 1900 r. Równocześnie przygotowuje to towarzystwo do druku publikacyę opatrzoną rycinami opisującą, wszystkie dotąd znane sposoby cechowania. Bliższe szczegóły pomienionego konkursu udziela główne biuro Towarzystwa roln. niemieckiego w Berlinie S. W. Kochstrasse 73.

Ankieta w sprawie kontyngentu wódczanego zwołana przez c. k. Ministerium skarbu i rolnictwa odbyła się jak już donosiliśmy we Wiedniu 20 zeszłego miesiąca. Jako podstawę do obliczen.a udziału w kontyngencie poszczególnych gorzelni uchwalono uważać nie jak dotąd przeciętną produkcyę, z poprzedniego peryodu dla rozdziału kontyngentu, ale najwyższą roczną produkcyę jaką w tym peryodzie osiągnięto. Jako maximum produkcyi dla nowo powstających gorzel'ń rolniczych pro-

jektowano 600 hl. Do obdzielenia nowo powstałych gorzelń rolniczych miałyby się przyczynić nie tylko gorzelnie przemysłowo-fabryczne, ale także i rolnicze biorące już udział w kontyngencie, jednak gorzelnie przemysłowe w dwa razy większej mierze niż rolnicze, niżby to wypadało na nie przy stosunkowym zwykłym wymiarze.

Podwyższenie opłaty pocztowej. Z dniem 1 stycznia 1900 rocznie obowiązawać ogólnie waluta koronowa wobec tego i znaczki pocztowe zostaną zmienione i zaprowadzone będą nowe opiewające na halerze. Przy tej sposobności podniesioną zostanie opłata od kart korespondencyjnych 2 ct. na 5 halerzy, tudzież opłata od rekomendacyi listów z 10 ct. na 25 halerzy, opłata listów zagranicznych również podniesioną zostanie z 10 ct. na 25 halerzy. Natomiast druki przesyłać będzie można taniej bo do 50 gr. za 3 halerze do 150 gr. za 5 halerzy. Inne opłaty pozostają te same co obecnie.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Ossolina na martwą kość u koni. Podaliśmy niedawno wiadomość o użyciu tego środka, obecnie notujemy wyniki doświadczeń weterynarza Dra Templa z Niemiec podług których już 5 gr. ossoliny a nie 10 wystarcza do usunięcia martwej kości (Überbein). Podług zasiągniętej przez nas informacyi można dostać na pewno „Ossolinę Melville'a" u firmy „Ed. Markmann w Berlinie W. Manerstrasse 37. Sądzimy jednak że wobec długiej trwałości tego środka którakolwiek z krajowych aptek lub drogueryi mogła by mieć je na składzie. Gdyby kto z czytelników miał z tym środkiem własne doświadczenie — prosimy o zakomunikowanie nam tego. *(m)*

Nowy surogat masła (r). Fachowe czasopisma angielskie pomieszczają obszerne referaty o wynalazku prof. Liebreicha z Berlina. Prof. Liebreich wytwarza nowy rodzaj masła z... migdałów. Masło to zupełnie może się równać z masłem z mleka zarówno co do smaku, jak co do barwy i ścisłości, kosztuje zaś tylko połowę tego co masło zwyczajne. Jedna z wielkich zalet tego nowego surogatu masła jest to, że wydobyte z substancyi roślinnych, nie zawiera żadnych zarazków gruźlicznych. O ile metoda, wynaleziona przez prof. Liebreicha da się zastósować do produkcyi en gros, o tyle można przewidywać w tem maśle migdałowem wielkiego konkurenta wobec zwykłego masła.

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedź na pytanie 41. Prowadzenie chmielu na drutach lub sznurach jest w wielu chmielnikach za granicą używane, i ma pewne dobre strony. Tyki nie zabierają miejsca i nie zacieniają gruntu, mniej kłopotu jest z naciąganiem sznurów niż z wbijaniem tyk i całe urządzenie bywa tańsze, tam gdzie o dobre tyki nieco trudniej. Przytem rusztowanie utrzymujące druty i sznury łatwiej opiera się wichrom niż tyki, a chmiel pnie się po sznurach doskonale. Pospolicie daje się rusztowanie ze słupów po brzegach chmielnika i naciąga się poziome druty w wysokości 4 do 6 m. nad ziemią jest to tak zwane średnio wysokie prowadzenie chmielu które okazało się zwykle najpraktyczniejszem. Tylko w położeniach nizkich wilgotnych albo na bardzo bujnych czarnoziemnych glebach należy przyznać pierwszeństwo tykom lub rusztowaniom wyższym t. j. do 8 metrów. Od tych drutów do ziemi naciąga się sznury konopne albo tańsze jutowe, specyalnie w tym celu robione, około 2 mm. grube. Porównawczych zestawień z jednego położenia, co do plonów chmielu z sznurów w porównaniu do tyczonego nie mamy pod ręką. Em. Zelinka przy 6cio metrowem prowadzeniu osiągał plon 12 cetn. metrycznych z hektara, suchego chmielu i to ładnych jednostajnych szyszek. Polecić możemy książkę *Em. Gross'a* Der Hopfen in botanischer landwirtschaftlicher technischer Beziehung. Wiedeń 1899. 225 stron (cena 4 zł.). *Wiener Ldw. Ztg. 1896.* Die Cultur des Hopfens auf Drahtgerüsten.

Odpowiedź na pytanie 43. Plan stodoły. Prosilibyśmy o podanie wielkości stodoły, a będziemy mogli służyć odpowiednim szkicem. Prof. budownictwa w szkole rolniczej w Czernichowie p. K. Kuhl wykonywa na życzenie plany budowli gospodarskich, zastosowane ściśle do miejscowych warunków. *(m)*

Pytanie 46. W jakich ilościach należy dawać starszym cielętom i prosiętom (podświnkom) mleko odtłuszczone, czy należy dodawać osypkę, makuchy lub mąkę ziemniaczaną? Gdzie tę ostatnią nabyć można i po jakiej cenie? Jaka kombinacya najlepiej się opłaca? *S. I.*

Pytanie 47. Proszę o odpowiedź z własnego doświadczenia, który dwuskibowiec albo trójskibowiec zastosowany do grzędziela uniwersalnego pługa Sacka nie zapycha się przy przyoryvaniu ściernisk. Według katalogu fabryki Sacka, szczególnie zasługują na polecenie w tym względzie korpusy dwuskibowego zrzynacza znaku S. U. N. (rys. 27) i S. U. S. N. Rad bym mieć przekonanie o tem, z istotnego doświadczenia gospodarskiego.

2) Proszę o odpowiedź z własnego gospodarskiego doświadczenia, które wiatraki (młynki polskie) sortują najdokładniej ziarna zbożowe naczelne i średnie. Czy istotnie w tym względzie funkcyonuje dobrze wiatrak Kühnego, zachwalany przez „Dom dla ziemian" we Lwowie? *A. S.*

Pytanie 48. Czy popiół z węgli kamiennych można z korzyścią używać na łąki, gazony i. t. p.?

Odpowiedź. Popiół z węgli kamiennych ma stosunkowo do innych popiołów bardzo małą wartość nawozową, a mianowicie zawiera w 100 częściach średnio piasku i krzemionki 62 cz. kwasu siarkowego 61 cz., tlenku żelaza i glinki 19 8 cz. magnezyi 1·6 cz., wapna 8.5 cz. kwasu fosforowego 0·8 cz., tlenku potasu 0·5 cz. Skoro jednak są do rozporządzenia większe ilości może być z korzyścią użyty na łąki mokre, porosłe mchem i turzycami, przyczynia się bowiem trochę do wzbogacenia roli, w trochę wapna i nieco kwasu fosforowego. W tym celu należy popiół przesiać aby oddzielić żużle i kawałki węgla szkodliwe dla roślin i dopiero taki czysty popiół rozsypać. Czyni się to w jesieni lub w ciągu zimy gdy śniegu mało, albo wreszcie bardzo wczesną wiosną. Z powodu małej zawartości skutecznych składników trzeba sypać dość duże ilości około 9—12 cetnarów metr. na mórg. Na role podmokłe zwięzłe, gliniaste, można także używać z korzyścią czystego popiołu z węgli kamiennych, przyczynia się bowiem nieco do nadania pulchności.

Na gazony trawniki i t. p. nie nadaje się wcale ten popiół. Wymagają bowiem one nawożenia azotem i potasem których w popiele z węgli kamiennych prawie nie ma. *K. M.*

Pytanie 49. Jak często można powtarzać na jednem polu siew grochu? *M. T.*

Odpowiedzi od Redakcyi.

P. M. Tus. w P. Z akumulatorów elektrycznych można zestawić dowolnej jakości bateryę (podobnie jak ze stosów galwanicznych) i tym sposobem zbiera się w nich siłę elektryczną zupełnie dowolnej — bardzo znacznej nieraz wielkości. Przewozić się dają akumulatory na dowolną przestrzeń, o ile to tylko się opłaca z powodu wielkiego ciężaru tych aparatów — (zbudowane są bowiem z płyt ołowianych) Zwykle używa się ich jako baterji stałej a siłę elektro-motoryczną przesyła się za pomocą kablów.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 6. grudnia. Pszenica gotowa 7·25—7·50, na termina 6·75—7·25, żyto gotowe 5·75—6·—, na termina 5·50—5·70, owies obroczny 5·20—5·60, na termina 5·—5·25, jęczmień 5·——5·50, brow. 6·——7·— rzepak 11·——11·50, groch 5·50—6·—, do gotowania 6·75—9·— wyka 4·40—4·80 bobik 4·50—4·60, hreczka 7·—7·20, kukurudza nowa 5·60—5·75, stara 5·90—6·10, chmiel za 56 kg. 25·—45, koniczyna czerwona 55·—70·—, biała 30·——45·—, szwedzka —·——·—, tymotka 15·——18·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·50—17·—, na termin 16·75—17·25. Usposobienie niezmienne.

Bank Rolniczy we Lwowie.

Wiedeń, 8. Grudnia. *(Giełda zbożowa.)* Pszenica na wiosnę 8·12—8·14, żyto na wiosnę 6·77—6·78, kukurydza na maj-czerwiec 5·30—

—·—, owies na wiosnę 5·39—5·40, rzepak na sierpień - wrzesień 11·90—12·—, Ceny spirytusu 19·10 do 19·40. Tendencya słaba.

Płacono 100 *kg.* loco	Kraków 12. grudn.	Przemyśl	Bochnia 9. listop.	Czerniowce 11. grudn
Pszenica	7 40—8·75	—·—	7·75—8·—	7·50—7·60
Żyto	6·35 —7·00	—·—	6·——6·25	5·50—5·60
Jęczmień browarny .	6·50—7·25	—·—	5·50—6·—	6·——6·50
„ na krupy . .	5·75—6·20	—·—	—·—	5.——5·25
Owies	5·50—5·80	—·—	5·——5·25	4·90—5·—
Kukurudza	—·—	—·—	—·—	5·15—5·25
Hreczka	7·——8·50	—·—	—·—	—·—
Groch	8·50-12·—	—·—	7·——8·—	6·25—6·75
Fasola	7·—·10·50	—·—	·—·—·—·	6·25—7 25
Wyka	—·—	—·—	·——·	—·—
Bobik	—·—	—·—	5·——·	—·—
Koniczyna czerwona .	—·—	·—·—	·——·	—·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	10·5-10·75

Bydło i świnie.

Lwów, 13. grudnia 1899.

Płacono za woły opasowe od 29—32 złr. za krowy od —.—— zł. za 100 klg. żywej wagi. Cena mięsa w rzeźni, tylne od 50—56 ct. przednie od 46—48 ct.

Wiedeń, 11. grudnia. Z powodu większego spędu o 600 sztuk targ słaby. Ceny obniżyły się przy prima o 1 zł, secunda o 2 zł., w stosunku do cen przeszłego tygodnia. Ogólny spęd 5450 sztuk, opasowych wołów 4300 sztuk, między temi 930 galicyjskich.

Ceny uzyskane za cetnar metr. żywej wagi prima od 33—36 złr., secunda od 29—32 złr, tertia od 26—28 złr.

Wiedeń, 6. grudnia. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 10.897 sztuk świń, między temi 3.792 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie 37—38 ct., za galjicyskie młode świnie od 32 - 41 ct., za kilogram żywej wagi.

Praga, 11. grudnia. Spęd 486 sztuk, między tymi 248 sztuk galicyjskich. Płacono za woły galic. średnie 32—35 złr., za krowy 25 do 30 złr., buhaje 32—35 złr. za 100 klg. żywej wagi. Targ ożywiony.

Ogólny Związek handlarzy i hodowców bydła
we Lwowie, ul. Kopernika 7.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

OGŁOSZENIA.

Quäker Oats

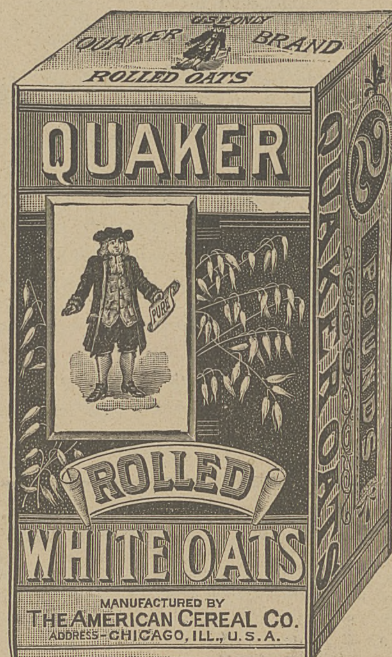
amerykański łuszczony owies.

Wszędzie do nabycia w paczkach funtowych i półfuntowych (z przepisem gotowania).

6—14

Szczególniej nadaje się na pożywienie dla dzieci.

Niedostateczne lub niestosowne odżywianie dzieci czyni je nerwowemi, chorobliwemi i źle usposobionemi. W czasie rośnięcia potrzebują dzieci różnorodnego i dobrego pożywienia. Za dużo mięsa lub słodyczy szkodzi. **„Quäker Oats“** czyni je zdrowemi i silnemi, przez co i dobry humor powraca. Poleca się przeto wszystkim matkom gotowanie tego przepysznego środka odżywczego.



Pierwszy Galicyjski DOM DLA ZIEMIAN

we Lwowie, ul. Jagiellońska 15.

poleca

WIATRAKI I MŁYNKI

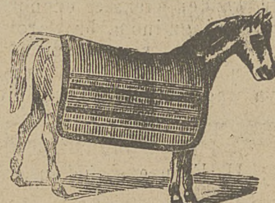
SIECZKARNIE ręczne i motorowe

PARNIKI w trzech rozmiarach

Buraczarki i śrótowniki

3—?

Poszukuje: dzierżawcy dla większego majątku w okolicy Halicza; dzierżawcy dla młyna w okolicy Stryja; **ma na sprzedaż** używany 6-konny garnitur młocarniany; prosi o **próbki** zbóż jarych.



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przezemnie około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 50 ct. za sztukę
a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco.)

Te grube, nie do zniszczenia derki, są tak ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brunatne, wielkoOci 150 × 195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwia się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

Steiner'a

Domu komisowego połączonych fabryk derek

w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.

☛ Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić. ☚

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarcenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Bardyn w Lany, Rotter w Suchej doli i t. d.

Proszę żądać eennika przedmiotów gospodarskich. gratis i franco. 8—?

Biuro komisowe i pośrednictwa
K. PIETRUSKIEGO, Lwów, ul. Sykstuska l. 26,
pośredniczy we wszelkich kupnach, sprzedażach dóbr ziemskich i realnościach, tudzież przyjmuje zastępstwa i komisy różnorodne; poleca **Oficyalistów prywatnych** wszelkiej kategoryi tylko z dobremi rekomendacyami, również nauczycielki, bony, klucznice, panny służące etc. Oddzielnie urządzony **„Kantor sług“** dostarcza służbę tak męską jak i żeńską wszelkich zawodów tylko z dobremi świadectwami w miejscu i dla prowincyi. 2-3

„Zasady chemii rolniczej“

przez F. Schloesing'a (syna)

z IIgo wydania francuskiego na język polski pod kierunkiem Dra Emila Godlewskiego prof. Studyum Rolniczego przy Wszechnicy Jagiellońkiej w Krakowie przetłómaczył T. O. Sobański

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny w księgarni

Gebethnera i Sp. w Krakowie.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi. 3—52

Wszelkie kupony

3—52

i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego.

W HULCZU

stacya kolei Bełz, poczta loco

są zaraz do zbycia

prosięta 3-miesięczne knurki po 16 złr. zaś loszki po 14 złr.
młodsze 2-miesięczne knurki po 14 złr. zaś loszki po 12 złr.

z chlewni zarodowej pełnej krwi rasy Yorkshir, jakoteż z obory zarodowej pół krwi

buhajki roczne i młodsze

w cenie po 40 ct. za kilo żywej wagi pół krwi, zaś po 50 ct. za kilo żywej wagi pełnej krwi rasy Simentalskiej. 6—6

Bliższa wiadomość u Zarządu dóbr.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.